GAZETA KRAKOWSKA

Nro 8

We Srodę Dnia 27. Stycznia 1808.

Z Wiednia d. 20. Stycznia.

W sobotę d. 16 Stycznia raczył J. C. K. Mość udać się z Cesarzową Jmcią, Arcy Xiążętami i Arcy Xiężniczką Ludwiką, otoczony częścią dworu i gwardyami w paradzie o godzinie 11 przed południem do Metropolitalnego kościoła S. Szczepana i znaydować się na dorocznym nabożeństwie z powodu iego powrotu do Wiednia i powstania Wiedeńskiego. Umundurowane korpusy milicyi uszykowały się dwiema rzędami od zamku aż do kościoła na rynku S. Michała, Kolmarku i Stokamiesen z rozwiniętemi chorągwiami i muzyką. W kościele stanęła także dwiema rzędami millicya, gdzie zgromadził się lud z wszystkich parafiy miasta i przedmieść, wraz z ludem powstania. Na całey drodze, którędy Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość przeieżdzali, słyszeć się dały radosne okrzyki. Na wniyściu do katedry byli Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość od stanow niższey Austryi, iako też Xcia Arcy biskupa z zwykłemi obrzędami powitani. Po odprawionym przez Xcia Arcybiskupa nabożeństwie powrócili Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość tą samą drogą do zamku, około których, za ich nayłaskawszem pozwoleniem, wszystkie korpusy z rozwiniętemi chorągwiami i muzyką przeciągnęły.

Mianowany W. Marszałkiem przy J. Królowiczowskiey Mci Arcy Xciu Karolu, Administratorze biskupstwa Waitzen, Paweł baron Rewa, C. K. szambelan, aktualny tayny radca i dziedziczny obergespan Turockiego komitatu, wykonał w niedzielę d. 17 o godzinie 9 z rana zwykłą przysięgę wierności.

O godzinie 10 znaydowali się Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość na kazaniu i nabożeństwie w zamkowym kościele. Idąc do kościoła i powracaiąc byli od całego dworu otoczonemi.

O godzinie 12 zgromadzili się wszyscy przytomni tu kawalerowie orderu złotego Runa w ubiorach i ozdobach orderu, w wyznaczonych do tego pokoiach, dla odprawienia w obecności Nayiaśnieyszego Pana, iako Naczelnika i Rozdawcy tego orderu, kapituły. Mianowani z powodu zaślubin Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci nowi kawalerowie znaydowali się w ubiorach orderu tymczasowo w sali obrad. Po ukończoney kapitule udał się J. C. K. Mość za wystąpieniem dworu i oto-

czony kawalerami przez osadzone wszystkiemi gwardyami appartamenta do nowey sali, gdzie stały także dwiema rzędami gwardye Arcier i Szlachecko-Węgierska. Jak tylko J. C. K. Mość tam przybył, wprowadził dziekan, poprzedzony heroldem orderu, 13 przytomnych tu kandydatow przed tron. Tu nastąpiło uroczyste ich pasowanie, podług statutow, na rycerzow, przyozdobienie znakami orderu, przełożenie im obowiązkow i uściskanie. Powrot nastąpił w tymże porządku, i nowi kawalerowie towarzyszyli orszakowi. Dobrze ubrane osoby oboiey płci, chcące się przypatrzyć tey uroczystości, były do pokoiow wpuszczane. Trybuny zaś w nowey sali zachowane były dla szlachty i honoraryuszow. Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmć wraz z Matką swoią i resztą familii przypatrywała się z osobney trybuny.

Dyrektor C. K. nadworney i stanu drukarni, J. Degen, znany z pięknych wydań niektorych klassycznych dzieł Niemieckich, wydrukował z powodu zaślubin Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci wiersz *Sonetti Epitalamici* (przez sławnego tłomacza Wirgiliusza X. Bondi) w nayprzepysznieyszym sposobie, na iaki tylko sztuka drukarska zdobyć się może, i Nayiaśnieyszym Cesarstwu Jchmość i Arcy Xiężnie Matce oddał exemplarze na pargaminie drukowane, a Arcy Xiążętom Jchmość, Xciu Albertowi Sasko-Cieszyńskiemu i W. urzędnikom dworu i stanu exemplarze na welinowym papierze. Xżę Jegomość Sasko-Cieszyński chwaląc iego przedsięwzięcie posłał mu w własnoręcznem piśmie, trzy wielkie medale złote, a Prezes kancelaryi policyi i cenzury, Baron Summeraw, zaszczycił go następuiącym pismem:

"Przyymiy WPan naygorętsze moie podziękowanie za dany mi przed kilku dniami paradny exemplarz Bonda *Sonetti Epittalamici.* Obchodzi eś WPan zaślubiny Nayiaśnieyszego Pana tryumfem Twey sztuki, i nie mogę uiąć sobie tego ukontentowania, ażebym nietylko pochwalił piękną i wielką Jego myśl, ale nadto oświadczył moie podziwienie nad przedziwnem iey wykonaniem. Wielkie ofiary, któreś WPan natchniony nayszlachetnieyszem i rzadkiem zapałem uczynił, dla dopięcia tey naywyższey doskonałości drukarskiey, nie są mi tayne, a wytrwałość, z iaką przezwyciężałeś wszelkie trudności, powiększa Jego zasługi. Nayprzyiemnieyszą będzie więc dla mnie powinnością, zwrocić szczególnieyszą uwagę J. C. K. Mci, którego tak bardzo obchodzą umieiętności i kunszta, na iedyny hołd w swoim rodzaiu szanownego obywatela, i śmiem sobie wcześnie podchlebiać, że będzie umiał ocenić dzieło kunsztu, które dla wysokiey swey doskonałości czyni nawet honor Monarchii. Z naywiększym ukontentowaniem zapewniam WPana o szczerem moim szacunku, z którym zostaię, &c. W Wiedniu d. 15 Stycznia 1807.

Baron Summeraw.

Niektórzy przyiaciele ludzkości tey stolicy obchodzili zaślubiny Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci czynami dobroczynności, które zasługuią na chwalebne wspomnienie. Przeznaczyli bowiem pewną kwotę pieniędzy, aby więźniowie oboiey płci tak w policyi, iako też w domu poprawy w dniu tym nietylko mięsem, białym chlebem i winem byli nakarmieni, ale nawet dano im w ręce cokolwiek pieniędzy, a nadewszystko, co u nich iest naywiększą potrzebą, opatrzono ich na 14 dni w tabaczkę. Pozostała reszta z tey składki będzie, stosownie do woli dawcow, podzielona pomiędzy tych więź-

niow, którzy wysiedzieli swoy czas i powracaią na łono społeczności, ażeby wychodząc z więzienia, nie byli przymuszonemi, iak się często dzieie, z naywiększey potrzeby popełnić na nowo występek. Oby piękny ten dobroczynności czyn, osobliwie dla ostatnich znalazł naśladowcow!

J. C. K. Apostolska Mość raczył Król. Radcę i nadwornego Węgierskiey kancelaryi Sekretarza Alex. Newery de Gyula-Varsand przez wzgląd na iego zasługi i zdatność mianowac nayłaskawiey nadwornym radcą i referentem w powyższey nadworney kancelaryi.

Tuteyszego Ruśnikarza Dojak raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na dostarczaną iego dobrą robotę i okazany w wielu razach patryotyzm zaszczycić na dowod swoiego ukontentowania małym medalem złotym.

Dzisieysza dworska gazeta umieściła pod artykułem z Turczech następuiące wiadomości:

W zimowym obozie W. wezyra pod Adryanopolem czynione są z naywiększym pośpiechem wszelkie przygotowania do nowey kampanii, ieżliby pomimo oczekiwania zerwac się miały układy o pokoy między Rossyą i Portą. Lista promocyy w obozie nie wiele zawiera w sobie odmian woyskowych. Bywszy W. wezyr, Jussuf basza, potwierdzony iest rządcą wielkiey Armenii, a naczelnym dowodzcą w Dardanellach mianowany został surowy utrzymywacz dawney karności Muzułmańskiey, Hakki basza, który dotąd żył prywatnie w Smiernie.

Wielki Sułtan stara się ciągle utrzymać iak nayścisleyszą karność w korpusach janczarow. Przybyli z Adryanopola na święta Bairam do Konstantynopola artylerzyści, musieli zaraz po ich zakończeniu odeyść do obozu.

D. 19 Grudnia został dotychczasowy Kaimakan Porty, Mussa basza, z urzędu złożony i do Balukhane na północney stronie kanału zaprowadzony, lecz w kilka godzin pozwolono mu udać się do swey corki, wydaney za bywszego Haznedara, a nadal mieszkać w Smiernie. Kaimakan ten był iak wiadomo, naypierwszym sprawcą zaszłey w Maiu rewolucyi. Wiele innych osob zostało procz tego z seraiu oddalonych. Na mieysce Mussa baszy mianowany został kaimakanym Porty znany Tajar Mustafa basza, który po dwa razy przymuszony iuż był szukać przytułku w Rossyi; raz w młodości swoiey, drugi raz w przeszłym roku, nie tracąc przez to sławy odważnego i wiernego Mazułmana. Zona iego, która niedawno, odwołana z stała z wygnania do Rodus, iest przybraną siostrą Sułtanki Esmy, siostry teraźnieyszego Sułtana.

Wyszła przed niejakim czasem z Sycylii, pod dowodztwem Jenerała Moore, w liczbie w 9 do 10,000 ludzi wyprawa Angielska, którą tam zastąpił korpus Jenerała Stuarta, udać się miała, podług doniesien z środziemnego morza, nayprzod pod brzegi Egiptu, potem do Smierny. Ciągle trwa ścisłe zamknięcie wszystkich portow w Jońskich i Egeyskich wodach. Angielska siła morska zmocniona tam świeżo została kilku okrętami, a niektóre odpłynęły dla naprawy do Gibraltaru.

Z Londynu d. 29 Grudnia.

(Przez Paryż.)

Na koniec dworska gazeta ogłosiła mocną odpowiedź na oświadczenie Jmperatora Alexandra przeciw Anglii. Wyrażono iest w niey, że pośrednictwo Rossyi nie było formalnie odrzucone, ale pod pewnemi warunkami przyięte; że wyprawa do Kopenhagi nie miała innego zamiaru, iak przeszkodzić

)z(

wykonaniu taynych warunkow Tylżyckiego traktatu, na mocy których ſł ta Duńska miała bydź użyta przeciw Anglii; że z resztą wyprawa do Kopenhagi nie była przyczyną do zerwania pokoiu między Rosſyą i Anglią, ieſt tego dowodem, że wiadomość o zwycięſtwie w Kopenhadze nadeszła w ten czas do Peterzburga, kiedy naylepsze zdawało ſię zachodzić porozumienie między obiema mocarſtwami. Obwinienie nas o zgwałcenie morza Baltyckiego ieſt szczególnieysze, gdyż nam nie wolno go gwałcić tylko nieprzyiacielowi. J. K. Mość oświadcza daley, iż nie ścierpi, aby które z mocarſtw mściło ſię za swoie upokorzenie z ſtrony Francyi tonem wyniosłem na Wielkiey Brytanii. Ogłasza na nowo zasady prawa morskiego, przeciw którem wymierzona ieſt zbroyna neutralność, ponieważ są iedyną tarczą przeciw przywłaszczeniom Francyi, i iedyną ucieczką w szczęśliwszych czasach innych narodow.

D. 23 przybył J. K. Mći z Windsoru do pałacu Królowey. Pod czas audyencyi przedſtawionemi mu byli między innemi osobami P. Arthur Paget, który powrocił z Turczech; P. Thorntan, który mianowany zoſtał nadzwyczaynym posłem przy dworze Szwedzkim, i pożegnał J. K. Mość. Wicehrabia Strangford był także po powrocie z poselſtwa do Lizbony Królowi przedſtawiony.

Okręty Polifemus i Afryka przywiozły dla kupcow tuteyszych 1½ mil. talarow z Buenos- Ayres, a 18 ſtatkow oczekiwane jeszcze są z wapnem i skorami.

Kapitan Jew odpłynął onegday napowrot z liſtami do Sidneja Smith,

P. Whitbread, P. Ponsonby i Lord Petty nazywanemi są naczelnikami ſtrony oppozycyyney w izbie niższey.

Amerykańskie gazety zachodzące do 15 Liſtopada donoszą, iż rząd tamteyszy wydał rozkaz, aby wszyſtkich obcych zbiegow oddalono z Amerykańskiey służby, i bardzo wiele Angielskich zbiegow poſtradało iuż służby w Nowymiorku.

Flota nasza przed Kadyxem bardzo uszkodzoną zoſtała przez oſtatnią burzę. Kilka okrętow o mało ſię nie zatopiło, i 5 liniiowych okrętow popłynęło dla naprawy do Gibraltaru.

Liſt z Lizbony wyraża, że na Rosſyyskich okrętach ſtoiących w tamteyszym porcie pełno ieſt woyska Francuzkiego i Hiszpańskiego, że zoſt ią pod rozkazami Jenerała Francuzkiego i przeznaczone są w przypadku attaku Anglikow służenia za batteryę. Powierzchnie tych okrętow maią bydź korkowem drzewem i skorami pokryte, na wzor pływaiących batteryy, które Jenerał Elioc pod Gibraltarem zniszczył.

Gazeta dworska pod d. 22 zawiera w sobie rapport Lorda Strangford, posła naszego w Lizbonie, o wyieździe Xcia Regenta do Brazylii, do Miniſtra Canning w treści następuiącey:

Z okrętu Hibernia na wysokości Tagu d. 29 Liſtopada 1807.

Mam honor donieść WPanu, że Xżę Regent Portugalski uskutecznił mądre i szlachetne poſtanowienie oddalenia ſię z swego królestwa, którego daley nie mogł utrzymać, tylko iako wazal Francyi, i dziś z całą familiią, większą liczbą woiennych swoich okrętow i wielu przywiązanemi do ſiebie poddanemi pod zasłoną Angielskiey floty odpłynął z Lizbony do Brazylii. Przekładałem często Lizbońskiemu gabinetowi, iż lubo J. K. Mość nie zważa na wyłączenie okrętow Angielskich z portow Portugalskich, dalszy iednak krok w tym względzie przebierze iego cier-

pliwość i przyiacielskie stosunki na aktualną woynę nieochybnie się zamienią. Xżę Regent zapomniał wszelako, iż w teraźnieyszym stanie Europy żadne mocarstwo nie może bydź bezkarnie nieprzyiacielem Anglii. D. 8 t. m. skłonił się do podpisania rozkazu, mocą którego pozostałych niewielu w Lizbonie Anglikow i mała reszta Angielskiey własności miała bydź zatrzymana. Po ogłoszeniu tego nakazu kazałem zdiąć herby z moiego mieszkania, podałem przełożenie i udałem się na eskadrę Sidneja Smith. „Proponowałem temu admirałowi, aby natychmiast zamknął nayściśley uyście Tagu, i cieszę się, iż trafiłem na myśl J. K. Mci. Na odebrany rozkaz, aby albo Portugalska flota Anglikom oddana została, albo Xżę Reget odpłynął do Brazylii, udałem się na okręcie pod rozeymową banderą d. 27 znowu do Lizbony, i miałem naradzenie z Xięciem Regentem, który skłonił się nakoniec do wyiazdu do Brazylii. Miałem honor towarzyszyć Xciu Regentowi przez Barę. Portugalska flota, z 8 liniiowych okrętow, 4 fregat, &c. złożona, była 21 wystrzałami powitana, na które tyluż wystrzałami z Portugalskiey floty odpowiedziano. P. Sidney Smith, którego Xciu przedstawiłem, był jak naygrzeczniey od niego przyięty.

Podp. *Strangford.*

Xżę Regent Portugalski pisał przed dwiema miesiącami do Króla Jmci naszego, iż stolicę swoiego rządu chce przenieść do Brazylii. W tym liście prosił J. K. Mci, aby nie wysełał żadney floty i wyprawy na rzekę Tagu, poki nie przekona się, iż wszelkie sposoby poiednania się między Francyą i Portugalliią nie będą wyczerpane.

Do wiadomych okoliczności względem odiazdu Królewsko - Portugalskiey familii, przydaią jeszcze następuiące:

"Xżę Regent poważył zawsze rady naszego rządu, i powiedzieć można, iż nasz pełnomocnik w Lizbonie, Lord Strangford, miał naywiększy wpływ do obrad tego dworu. Rachuią, iż na rożnych okrętach popłynęło do Brazylii Portugalskich poddanych rożnego stanu, wraz z gwardyą Królewską i innemi woyskami, do 17,000 głów. Skarb, kleynoty i archiwa korony zabrane zostały. W wieczor przed wyiazdem miał nasz minister z Xciem Regentem kilkogodzinne naradzenie. Portugalska flota stała 3 dni przed Lizboną przy eskadrze P. Sidneja Smith. W czasie burzy poniosła znaczne uszkodzenie, i na każdy Portugalski okręt posłanych zostało po 30 maytkow Angielskich dla dopomożenia ich naprawy. Lord Strangford odprowadził ią potem aż do Madery, opuścił ią w dobrym stanie i powrocił przed Lizbonę, dla doniesienia o tem P. Sidney Smith, skąd popłynął do Anglii. — W chwili kiedy Królewska familiia wsiadać miała na okręty, postrzeżono, że ieszcze spowiednika Królowey brakowało. Lord Strangford posłał zaraz swoy powoz po niego do Mafra. Królowey, która iak wiadomo cierpi pomieszanie zmysłow, znacznie polepszył się stan zdrowia po 3 dniach żeglugi. — Jakie bądź kolwiek nastąpią wypadki względem Portugalii, nie mogą iednak bydź, dodaią ministeryalne pisma, iak korzystne dla Anglii. Otworzą nam bowiem w nowym świecie niewyczerpane źrodła dla handlu. — W chwili, kiedy Francuzi weszli do Portugalii, przybył na rzekę Tagu okręt z naybogatszym w tym roku ładunkiem z Brazylii, i udał się do iednego z naszych portow.„

Z Paryża d. 4 Stycznia.

Dzisieyszy Monitor zawiera w sobie co następuie:

„Cztery liniiowe okręty i 4 fregaty,

które woyska Francuzkie w Lizbonie zostały, są teraz uzbraiane. — Dom Bragancki utracił Portugaliią; dozna losu wszystkich Monarchow, którzy zaufali Anglii. — Dla Francyi iest bardzo ważną korzyścią, iż wyrwała Anglikom piękne porty Lizbony i Oporto. Nowa część dawnego lądu będzie od wpływu Angielskiego uwolniona. Jeżeli niepodległośc Ameryki była dla Francyi użyteczną, tedy usadowienie się domu Bragauckiego w inney części świata będzie niemniey dla niey korzystne. — Cóż Brazylia wydaie? Bawełnę i podobne innem osadom płody. Nie ma ich gdzie wywieść; Angliia nie ułatwi iey wywozu, ponieważ ona sama pod ciężkiem osadowych towarów. Szukać więc będzie wywozu na stały ląd, i znaydzie go do Francyi dla naszych rękodzielni i własnych potrzeb, i pomimo innych korzyści mieć będziemy to dobrodzieystwo, że zamiast przez Lizbonę dostawać będziemy Brazyliyskie płody przez własne nasze porty. Dobrze biorący rzeczy Anglicy postrzegli z nayżywszą boleścią nowe te wydarzenia, które wydzieraią im naybliższego hołdownika, i nowy ten cios, który spotkał ostatniego sprzymierzyńca Anglii, przypisywany iest powszechnie nieroztropney polityce terażnieyszego ministerium. — Polityka ta okazała się iuż przez niemało szkodliwych środków. Zamknięcie Elby i Wezery pozbawiło Angliią handlu, który ieszcze prowadziła do kraiów, które niebyły od Francuzów zaięte. Okropna wyprawa do Kopenhagi oderwała od niey naypotężnieyszego sprzymierzyńca na stałym lądzie, wyparła Anglikow z Baltyckiego morza i zupełnie zamknęła dla nich Sund. Ostatnie rozporządzenia Angielskiego gabinetu, przez które okręty neutralnych, sprzymierzonych, a nawet przyiacielskich narodów podlegaią niesłusznym i uciążliwym zdzierstwom, zrobią mu bez wątpienia nowych nieprzyiacioł i przez zupełne przerwanie handlu więcey daleko szkodzić będą, niżeli Francya spodziewać się może. Gdy Cesarz nakazał w Berlinie blokadę Anglii, nie spodziewał się wcale, aby gabinet Londyński przedsięwziął kroki, któreby dla nas tak użyteczne były i zniszczyły zupełnie potrzebny dla Anglii handel neutralnych mocarstw. Kupiec Angielski spodziewał się, że znaydzie ieszcze odbyt pod banderami Knipbausen &c. lecz Francya i temu zapobiegła, a przez ostatni wyrok JCKMci użyła słusznego odwetu przeciw Anglii. — Jakiż będzie wypadek z tego położenia rzeczy? Amerykańskie okręty prosto zawiiać będą do Francyi, a ieżeli pozwolą się Angielskim okrętom przetrząsać, poddadzą się Angielskim taryffom, tedy wystawią się na konfiskatę. Lecz ziednoczone stany maią też naute i iełności, aby przedsięwziąść i mieć potrzebnych środków do zabezpieczenia swey bandery. Jeżeli iak się spodziewać należy, przez swoie układy do tego rzeczy doprowadzą, iż Angliia zrzec się musi swych pretensyy, odstąpić od tyrańskiego swoiego postępowania, które niszczy ich handel, tedy Angliia za swoie nieroztropne środki upokorzoną zostanie. Na ów czas doprowadzony do naywyższego stopnia pomyślności handel Amerykański dostarczać nam będzie obficie potrzebnych przedmiotów, i brać w zamian płody naszych rękodzieł. Gdyby zaś Ameryka nie otrzymała zadosyć uczynienia, nie wątpiemy wcale, iż woyna będzie wypadkiem tego oporu. Powiększy się przez to nieszczęście Anglii i zbliży się chwila pożądanego pokoiu. Jeżeli średnia droga otrzyma przewagę, ieżeli Ameryka zezwolić będzie musiała na przetrząsanie, zatrzymywanie i opłatę po 25 od sta od

swoich okrętow, czemu wszystkie neutralne bandery podlegaią, tedy żałować tylko będziemy oświeconych mężow, którzy znayduią się na styrze Amerykańskiego rządu, że nie mogli przezwyciężyc trudności. Ale gdy z iedney strony Amerykańskie okręty obawiać się muszą, iż będą zatrzymywane i zniewolone do opłacania po 25 od sta w kraiu, w którym nie będą mogły zbydź swoich towarow, i z drugiey strony, gdy obawiać się muszą, iż liczne porty stałego lądu będą dla nich zamknięte, będą zatem wolały wystawić się na nieiakie niebezpieczeństwo i chwycić się iednego i chwalebnego środka. Zeglować tylko powinny okrętami, któreby dosyć były mocnemi do oparcia się brygom, a za pomocą tego środka dopłyną pewnie do przeznaczonych mieysc, gdyż Anglicy nie mogą wszędzie mieć woiennych okrętow. Z tem wszystkim chociażby Ameryce nie udały się układy z Angliią, Francya iest iednak dostatecznie opatrzoną w potrzebne rzeczy. — Ten iest panem handlu, kto ma naywięcey konsumuiących: Francya używaiąc zupełney niepodległości podawać będzie warunki do przyszłego pokoiu, i poczyni w swoich taryfach rozporządzenia, iż okręty przywożące do iey portow towary, brać będą musiały na powrot płody iey kraiu i przemysłu. Jeżeli tak zbawienne środki nie były w dawnieyszych czasach przedsięwzięte, przypisać to iedynie należy wpływowi Anglii na słaby gabinet Wersalski, który za pogrożeniem woyną, na wszystko zezwalał. Mogłaż Francya w ten czas przepisać dla siebie akt żeglugi lub taryffę, kiedy przymuszoną była znieść fortyfikacye Dunkierki i podpisać sromotny traktat handlowy z Angliią? — We Francyi mamy cukru i kawy na lat trzy, a wyrobioney bawełny na rok. Gdybyśmy nawet ogołoconemi zostali z osadowych towarow, tedy w teraźnieyszych okolicznościach znaydziemy korzystne wynadgrodzenie. Jeżeli przemysł weźmie inny kierunek, ieżeli zatrudni się wyrobianiem materyałow, które stały ląd wydaie, winni to będziemy Anglii, że nas oświeciła o prawdziwym naszem interessie, i że nas nauczyła użytkować z iedwabiu, wełny i lnu, które na naszey ziemi rosną i wystarczą na nasze potrzeby. Rewolucya ta w naszych zwyczaiach będzie zdarzeniem, które długo czuć się da Anglii, i które mieć będzie szczęśliwy wpływ do pomyślności stałego lądu. Europa będzie zawsze Europą, chociaż iey wieśniacy i wieśniaczki mniey używać będą bawełny i odziewać się wełnianemi i lnianemi materyami, chociaż handel pomiędzy wszystkiemi narodami lądem tylko prowadzzny będzie i chociaż nakoniec morski handel upadnie. Lecz Angliia nie będzie więcey Angliią, iak skoro iey osadowe towary, płody iey rękodzielni i ogromny handel w niwecz obrocone zostaną. Można więc śmiało powiedzieć, iż przedsięwzięte od rządu Angielskiego ostatnie środki zamiast stałemu lądowi, szkodzą iedynie Anglii. Można nawet zapytać się co za gieniusz kiernie Londyńskim gabinetem? Pewnie nie duch Chatama, ale duch nienawiści, który w szale namiętności nie pozwala rozeznać dobrego od złego. Spodziewać się iednak należy, że duch porządku, rachuby i rozumu, który wzniosł do naywyższego stopnia handel i potęgę Anglii, weźmie nakoniec górę nad duchem przewrotności. Spodziewać się przynaymniey należy, iż ieżeliby duch rozumu nie przeważył, tedy siła okropnego rozboiu poskromioną zostanie. Gdyby iednak walka przewlekła się do kilku lat, tedy skutki iey spłyną na Angliią, gdyż Europa odzwyczai się od iey płodow i wszystkie

narody razem połączone nawykną do używania płodow, które ich ziemia wydaie. Gdy potomność czytać to będzie, co od pół roku w Anglii zaszło, zapyta się, czyli ten kray rządzony był od nieprzyiacioł lub naywiększych stronników Francyi? Cesarz Napoleon pragnąc naywiększych korzyści dla Francyi, nie mogł nic dogodnieyszego dla siebie widzieć nad wyprawę do Kopenhagi i przedsięwzięte środki przeciw handlowi neutralnych mocarstw. Zastanawiaiąc się nad temi środkami, zdaie się, iż patrzemy na spalone przez zagorzałe kluby w iednym dniu Lyońskie warsztaty, które ich żywiły i oyczyznę zbogacały. Rząd Angielski nie gruchocze wprawdzie warsztatow swoiego kraiu; ale zrobił ie nieczynnemi, rozwarł szluzy kanałow, przez które spływały towary skupiane teraz w magazynach; oto są plany daleko szkodliwsze dla Anglii, niżeli gdyby nagle zasypał piasek uyście Tamizy. Sankiulocci Lyońscy uniesionemi byli szalonemi namiętnościami; *Oligarchowie* Londyńscy zdaią się podobnieyże podpadać słabości; ostateczności ztykaią się i te same przyczyny wydaią w rożnych mieyscach iednakowe skutki!

Wczoray d. 3 Stycznia przyymował J. C. K. Mość przed mszą w pałacu Tuilleries ciało dyplomatyczne. Na tey audyencyi byli J. C. K. Mci przedstawionemi: przez JW. Barona Tolstoy, ambassadora *Nayiaśnieyszego* Jmperatora Rossyyskiego: P. Dimidow i Xżę Sapieha tayni radcy J. J. Mci; Xżę Mikołay Gangaryn, kamerjunker; Marine adjutant J. J. Mci; Hrabia Ożarowski, szambelan i należący do poselstwa; Coutiakin, sekretarz poselstwa; Baron Krüdener, sekretarz poselstwa. Przez JW. Brantsen, pełnomocnego ministra Króla Jmci Hollenderskiego: P. P. Vachenzele i Sieberg, auditorowie przy poselstwie. Przez JW. Cetto, nadzwyczaynego posła Króla Jmci Bawarskiego: Hrabia Seydewitz, pułkownik dragonii Bawarskiey; Baron Seraing, szambelan i kapitan w służbie Króla Jmć Bawarskiego; Baron Koch, sekretarz poselstwa. Przez JW. Barona Dreyer, pełnomocnego ministra Króla Jmci Duńskiego: Baron Vegth, radca stanu Duński. Przez JW. Barona Reigersberg, pełnomocnego ministra W. Xcia Jmci Wirzburskiego: Baron Gemmingen, należący do poselstwa. Przez JW. Hrabiego Metternich, Ambassadora Austryackiego: Hrabia Palfy, szambelan Cesarza Jmci Austryackiego; Xżę Schomburg, Austryacki officer; Hrabia Wratislaw, officer. Na teyże audyencyi Hrabia Zeppelin, Wirtemberski szambelan, oddał J. C. K. Mci list wierzytelny, iako pełnomocny minister Króla Jmci Wirtemberskiego. Powyżsi cudzoziemcy byli także potem Cesarzowey Jmci przedstawionemi.

Dalszy ciąg opisu Portugalii.

„W wieku piątym Luzytania zdobytą powiększey części została przez Niemcow, którzy tam osiedli. Lecz w roku 584 zaiętą została przez Wisigotow, których w roku 712 Maurowie wyparli i całą Luzytanią odziedziczyli.

„Król Leony i Kastyliyski wyparł pawoli Maurow za rzekę Duro. W roku 1109 Król Kastyliyski Alfons VI dał Henrykowi, Xięciu Burgońskiemu, potomkowi Hugo Kapeta, swą corkę Teressę i kraie między Minho i Duro w nadgrodę wielkich przysług, które mu ten Xżę Francuzki uczynił, dopomagaiąc mu walczyć przeciw niewiernym. Henryk przybrał tytuł Hrabi Portugalskiego, zapewne od miasta Porto, które nazywano na ow czas Porto-Cale. Syn iego Alfons I. powiększył swe posiadłości przez zdobycze i przybrał tytuł Królewski, którego mu Królowie Kastyliyscy zaprzeczali, lecz Papież przyznał. Alfons III. zdobył Algarbią w roku 1249 i od tego czasu Portugalia prawie te same zachowała granice. Denis był wielkim Królem; za nadto może był szczodry dla Papieża, lecz zaprowadził porządek i przemysł w swoich kraiach. (*Reszta potem.*)

DODATEK

DO № 8

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 27. STYCZNIA 1808.

Z Drezna d. 7. Stycznia.

Wczoray o godzinie 8 powrócił nayukochańszy nasz Król z dobrą swoią małżonką i kochaną córką z podróży do Warszawy. Wszystkie serca cieszyły się iuż przodem z oglądania znowu naszego Monarchy, który przez sprawiedliwość, mądrość i dobroć przykłada się przeszło 40 lat do szczęścia Saxonii, którego wszyscy wierni Sasowie poważaią i kochaią, i który dla cnot swoich posiada szacunek wszystkich Monarchow i naywiększego z bohatyrow, Napoleona Wielkiego. Całe miasto, maiąc na czele swoy magistrat, wyszło na przeciwko Królewskiey familii aż do czarney bramy, w którey powitał ią mową prezydent miasta. Lud odprowadził Monarchę aż do pałacu, wykrzykuiąc ustawicznie: Niech żyie Król! Miasto było pięknie oświecone i wielu okazuiącemi radość transparentami przyozdobione.

Z Oporto d. 15. Grudnia.

Wczoray osadziły Hiszpańskie woyska tuteysze miasto, i rozłożone są po klasztorach. Zachowuią naywiększą karność.

Z Wasingtonu d. 25. Listopada.

Wczoray wniesiony został do kongressu bił, mocą którego prezydent będzie upoważniony zabronić wniyścia do naszych portow wszystkim woiennym okrętom obcych mocarstw, a mianowiacie Angielskim, wyiąwszy przypadek nieszczęścia. Jeżeliby który okręt nie był posłusznym, ma bydź po nieprzyacielsku traktowany i temu, kto go zabierze, iako zdobycz przyznany.

Z Medyolanu d. 1 Stycznia.

Dziś rano udał się Wicekról do Villa Bonaparte, dla powitania Królestwa Jchmość Bawarskich. Po mszy była u Wicekrólestwa Jchmość wielka schadzka. Królestwo Jchmość Bawarscy, Królewicz i Królewna Karolina przepędzili większą część dnia u dworu, gdzie był wielki obiad, a w wieczor liczna schadzka. Jutro wyiadą Królestwo Bawarscy na powrot do Monachium.

Z Szwaycaryi d. 3 Stycznia.

D. 31 Grudnia w mieście Zug nastąpiła zwykła coroczna odmiana landmana; kończący urzędowanie swoie Landman Reinhard z kantonu Zurich oddał rządy nowemu Landmanowi Ruttiman z kantonu Lucerny. Mowy obu landmanow zawieraią w sobie uczucia

radości z powodu spokoyności, którą się cieszy Szwaycarya.

Z Sztokolmu d. 29 Grudnia.

Słychać, iż P. Thornton, bywszy minister przy cyrkule niższey Saxonii, mianowany został przy naszem dworze posłęm Króla Jmci W. Brytanii na mieyscu P. Pierrepont, i w krótce tu ziedzie.

Duński poseł Hrabia Moltke, oczekiwany tu iest d. 9 Stycznia.

Wczoray odiechał J. K. Mość do Gripsholmu.

Z Sztuttgardu d. 3 Stycznia.

Wczoray w dzień Nowego roku obchodzona była rocznica przyięcia przez J. K. Mość godności Królewskiey. J. K. Mość raczył w tym dniu następuiące mianowania poczynić: Dotychczasowy Sekratarz stanu, Hrabia Taube podwyższony został na ministra stanu i gabinetowego, i powierzony ma sobie wydział spraw zagranicznych, policyynych w Sztuttgardzie i Ludwiksburgu; tayny Radca i dotychczasowy marszałek Królewicza Ludwika, Gaisma, mianowany został jeneralnym pocztmistrzem państwa, a ministrowi stanu Mandelslohe powierzony został dozor nad biblioteką i wyzwolonemi naukami.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 25 i 26 Stycznia 1808.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	50	do	56.
— Zyta	—	44	—	48.
— Jęczmienia	—	36	—	40.
— Owsa	—	19	—	22.
— Grochu	—	48	—	56.
— Kaszy iaglaney	—	84	—	88.

W Wiedniu d. 16. Stycznia.

Meca wynosząca pół korca naszego.

— Pszenicy	zł. pol.	24	do	30.
— Zyta	—	16	—	19.
— Jęczmienia	—	16	—	18.
— Owsa	—	13	—	15.

DONIESIENIA.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome po niegdyś Maryannie Kaiskiey pozostałe, iako to: suknie męzkie i białogłowskie, bielizna, pościel, sprzęty drewniane, obrazy i inne sprzęty domowe przez publiczną licytacyą na dniu 11 Lutego 1808 roku o godzinie 9 zrana zacząwszy w domu pod Nm. 166 na Kleparzu stoiącym za gotowe pieniądze przedawane będą. — Zyczący sobie więc kupna na dzień i mieysce przeznaczone maią się stawic.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 4 Grudnia 1807 roku.
Morawski.

Z Strony Magistratu C. K. wolnego miasta Lublina Sukcessorowie po zmarłych Antoniu i Teodorze Jurkowskich Braciach między sobą rodzonych pozostali, i zboku Sądowi tuteyszemu odkryci, ninieyszym Edyktem, w którymkolwiek kraiu i mieyscu zostaią, wzywaią się; ażeby do sukcessyi po niegdy Leonie Jurkowskim kupcu Lubelskim, Bracia Antoniego i Teodora Jurkowskich, swoich Oyców, toiest: Stryiu, na dniu 22gim Kwietnia 1806 zmarłym; w przeciągu Roku i Niedziel sześciu, tym pewniey nadgłosili się, i swoię deklaracyą względem obięcia maiątku podali: inaczey po upłynieniu tego terminu, sukcessya innym nadgłaszaiącym się i wylegitymowanym Sukcesserom wydaną zostanie.

Dań w Lublinie dnia 17go Kwietnia 1807.

F. Poll.
Jac. Lewandowski.
F. Krępski. *Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.*
Swiderski.

Przez Magistrat Król. wolnego Cyrkularnego Miasta Myślenic, iako instancyą massy krydaryusza ś. p. Antoniego Bicza, Obywatela tuteyszego i przeszłego Burmistrza pertraktu-

iącą, ninieyszym Edyktem każdemu komu na tym zależy wiadomo się czyni, iż na dniu 30 Stycznia 1808 roku o godzinie 9 przed południem w Myślenicach kamienica do massy tey krydaryczney należącą ieszcze nie zakończona z piwnicą razem sągow kubicznych 66⅓ i 2 stopy w sobie zawieraiąca, tudziez z placem na którym wymurowana iest, i dachem na 3320 zł. ryń. 25 kr. sądownie detaxowana, w mieście Myślenicach w rynku stoiąca więcey daiącemu przez publiczną będzie sprzedana licytacyą, z tym dokładem a) iż ieżeli kamienica takowa z swoiemi attymencyami na dniu 30 Stycznia 1808 iako drugim licytacyi terminie podług taxy albo nad taxę swoią sprzedaną nie będzie, taż kamienica na 3cim terminie licytacyi przez nowy Edykt ogłoszonym bydź maiącym, nawet niżey taxy nay więcey daiącemu sprzeda się. b) Iż kupiciel za kamienicę takową, kwantum z licytacyi wypadaiące, w gotowych pieniądzach lub kaucyi hypotekalney pewney z obligacyą płacenia procentu od przypadaiącey summy natychmiast złożyc obowiązanym będzie. c) Iż Zydzi do licytacyi przypuszczonemi nie będą. Licytanci zaczym chęć kupienia maiący, na dniu i mieyscu oznaczonym stawic się, i przed licytacyą Vadium 10/100 złożyć maią.

Andr. de Szikszay Syndyk.
Michał Cipeydowicz Assessor.

Z Rady Magistratu Król. wolnego Cyrkularnego Miasta Myślenic
dnia 29. Października 1807.
Math. Smieskiewicz Magist. Kanc.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey czynią wiadomo: że Pan Jozef Borzykowski urząd Komornika Cyrkułu Krakowskiego, dawniey Cyrkułu Olkuskiego rezygnował, i że rezygnacya iego przez Wysokie C. K. Trybunał Appelacyi Galicyi Zachodniey przyięta została. Wszyscy zatym, którzy pretensyą iaką do tego Komornika z powodu urzędu, imieniem tax lub pieniędzy złożonych mieć rozumieią, niechay taką pretensyą w przeciągu roku iednego u C. K. Sądow tuteyszych zgłoszą; inaczey bowiem Extabulacya kaucyi iego będzie dozwolona. W Krakowie dnia 10 Grudnia 1807.

Jozef de Nikorowicz.
Pohlberg.
Kannamiller.

Z Rady Ces. Krol. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego.
Iżąkolski.

Jmć P. Girbaux Dentysta Francuz przybył tu do Krakowa dla okazania swoiey Sztuki.

1) Chędoży Zęby z niewyrownaną lekkością, przywraca im pierwszą białość bez naymnieyszego bólu, wyrywa także z ręcznością zadziwiaiącą, plombuie i wprawia zęby sztuczne, które podobne są do naturalnych.

2) Ma także proszek który przywraca białość zębom, utrzymuie usta zawsze swieże, wzmacnia dziąsła i zachowuie Je od zepsucia.

3) Między innemi ma także Oleiek za pomocą ktorego Dziąsła zepsute przez Szkorbót wracaią do pierwszey czerstwości.

Jmć P. Girbaux będzie miał sobie za honor udać się do osób tych, które zechcą go zaszczycić swoim zufaniem — Mieszka w Rynku pod Nrem 458.

Poniewaź mocą naywyższego nadworney kancellaryi dekretu dnia 26 Listopada 807. przez postąpienie dotychczasowego Viceprotomedyka, Doktora Franciszka Neuhauser, na aktualnego Konsiliarza Gubernialnego i Protomedyka mieysce Viceprotomedyka zawakowało, przeto stosownie do Gubernialnego rozporządzenia ddo. 2 b. m. i r. dla osadzenia tegoż mieysca konkurs czterechtygodniowy do 2 Lutego r. b. z tym dokładem wypisuie się, iż kompetenci prośby swe popieraiacemi zaświadczeniami opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do wysokiego kraiowego Prezydium podawać maią.

w Krakowie d. 12 Stycznia 1808.

Stosownie do naywyższego nadworney kancellaryi dekretu ddo. 12 Listopada r. b. przy nowo regulowanym bydź maiącym magistracie w Krol. mieście Słomniki następuiące Indiwidua są potrzebne, na których osadzenie konkurs do 15 Lutego 1808 ninieyszym wypisuie się.

1. Syndyk z linii polityczney i sądowey examinowany, z pensyą roczną 500 zł. ryń.

2. Pierwszy Assessor, który oraz kassyera obowiązki pełnić, i za toż honorarium roczne 150 zł. ryń. pobierać będzie.

3. Drugi Assessor, którego powinnością będzie kassy kontrollę utrzymywać z pensyą roczną 80 zł. ryń.

4. Kancelista z pensyą 250 zł. ryń.

Kompetenci więc prozby swe popieraiącemi zaswiadczeniami opatrzone przed 15 Lutego 1808 do tuteyszego urzędu Cyrkularnego podawać maią.

Z C. K. Cyrkularnego urzędu w Krakowie d. 31. Grudnia 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wzywaią nininieyszym Panu Antoniego Kosickiego: ażeby o bytności i mieyscu mieszkania C. K. Sądom Szlacheckim tuteyszym dał wiadomość; nieco albowiem wie, iż maiątek iego tak długo w zarządzeniu zostawać będzie, aż on za zmarłego będzie mógł bydź ogłoszony.

W Krakowie dnia 17 Listopada 1807 Roku.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Wielmożny Szczepan Zaręba Skrzyński, dobr Łuzny, Woli Łużańskiey, Moszczenicy, Mszanki, Szalowy, cum Attinentiis, Libuszy, Krygu, Bielanki, Nowicy, Bystry &c. &c. aktualny Dziedzic, w przeciągu życia swoiego wielością interessow obarczony, wielu Plenipotentow Kommissarzow utrzymuiący, wiadomo czyni Publiczności, dla własney i Sukcessorow swoich spokoyności, iż ieżeliby kto znalazł się taki ktoryby mogł roscić sobie do niego iakową pretensyą ma się wprzeciągu trzech miesięcy do niego zgłosić, albowiem kommissantom i plenipotentom powierzaiąc wiele Blankietow Ręką własną podpisanych te zanieważne deklaruie, i ninieyszym podaniem do Gazet annihiluie. — Będąc u siebie na umyśle i sumnieniu przekonany, że iako całym życiem był i iest w Publiczności i społeczności człowiekiem nayrzetelnieyszym takim i na zawsze u przyiacioł i znaiomych w wiekopomney pamięci zostawać pragnie. Dat. w Łuzny Dnia 5 Stycznia 1808 Roku.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż dworek z ogrodem za furtką S. Mikołaia w wydziale IIgim pod Nrm 249 stoiący zł. ryń. 7030 kr. 52½. dnia 19 Maia roku bieżącego oszacowany, do massy zmarłego Ignacego Spyteckiego należący, na żądanie C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego przez publiczną licytacyą tu w Sądzie dnia 25 Lutego 1808 o godzinie 9 z rana odprawiać się maiącą pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie:

1) Życzący sobie kupna maią 10tą część szacunku, przed zaczęciem licytacyi iako zakład złożyć.

2) Przyszły nabywca ma resztę ceny z licytacyi wypadłey w 14 dniach od dnia potwierdzenia licytacyi do depozytu C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich tym pewniey wypłacić, gdyż w przeciwnym razie nowa na iego koszt i niebezpieczeństwo wyznaczonaby była licytacya. — Wszyscy zatem życzący sobie kupna, na czas i mieysce przeznaczone stawić się maią. — Wierzyciele zaś zapisowi nie oczekuiąc osobnych przypozwań, maią swoie pretensye zapisowe do protokołu licytacyi podać, inaczey żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi wypadłey, na nich miany nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu Ces. Krol. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 27. Listopada 1807.

Kowalski.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)